

Dmitrij Wołkogonow, *Lenin, Prorok raju, Apostoł piekła*, wyd. II, Warszawa 2006, Wydawnictwo Amber, ss. 494

W 1994 r. nakładem moskiewskiego wydawnictwa Nowosti ukazała się dwutomowa biografia Lenina pióra rosyjskiego historyka Dmitrija Wołkogonowa (1928–1995)¹. Autor książki był postacią nietuzinkową – generał Armii Sowieckiej, historyk i publicysta. W latach 80. zastępca szefa Głównego Zarządu Politycznego Sił Zbrojnych ZSRS, dyrektor Instytutu Historii Wojskowości, po 1991 r. doradca prezydenta Rosji Borysa Jelcyna ds. obrony. Trwałe miejsce w historiografii rosyjskiej zapewniła Wołkogonowowi trylogia *Wodzowie* (Stalin, Trocki, Lenin). Biografia Lenina, stanowiąca ostatnią część trylogii, wzbudziła duże zainteresowanie na Zachodzie. W 1994 r. książka została przetłumaczona na język angielski i wydana w Londynie².

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom polskiego czytelnika wydawnictwo Amber, w ramach serii *Tajemnice Historii*, opublikowało w 1997 roku książkę Wołkogonowa, w przekładzie Macieja Antosiewicza³. Z uwagi na szybkie wyczerpanie nakładu i niesłabnące zainteresowanie ze strony czytelników w 2006 roku ukazało się drugie wydanie dzieła Wołkogonowa w ramach serii *Wielcy Historii*.

Przygotowując biografię Władimira Uljanowa, którego świat zapamiętał pod partyjnym pseudonimem „Lenin”, Wołkogonow przeprowadził gruntowną kwerendę w archiwach rosyjskich, w tym w niedostępnym dla innych badaczy archiwum Lenina. Wykorzystując swoją pozycję współpracownika i doradcy prezydenta Jelcyna uzyskał dostęp do zdeponowanych w archiwach niepublikowanych rękopisów książek, pism, zapisków, listów, artykułów, referatów, protokołów, szyfrogramów oraz

¹ D. Wołkogonow, *Lenin: političeskij portret: w dwuch knigach*, Moskwa 1994.

² D. Wołkogonov, *Lenin, Life and Legacy*, London 1994.

³ D. Wołkogonow, *Lenin*, wyd. I, Warszawa 1997; pozostałe części trylogii opublikowano również w ramach serii *Tajemnice Historii: Trocki*, Warszawa 1999, przekład Stanisław Głabiński; *Stalin*, t. I–II, Warszawa 1999, przekład Maciej Antosiewicz.

sprawozdań operacyjnych Cze Ka opatrzonych odręcznymi komentarzami Lenina. Autor wykorzystał ponadto memuarystykę oraz w ograniczonym zakresie literaturę przedmiotu, zarówno sowiecką i rosyjską (emigracyjną), jak i zachodnią⁴.

Konstrukcja książki jest oparta na układzie chronologicznym. Praca składa się z wprowadzenia, siedmiu części oraz postłowa.

We wprowadzeniu, zatytułowanym *Zamiast wstępu: Na scenie historii*, Wołkogonow informuje o motywach, które skłoniły go do napisania biografii Lenina. Ujawnia czytelnikowi, iż jednym z istotnych powodów była chęć rozliczenia się z własną przeszłością. Otwarcie przyznaje się do swych fascynacji Leninem i leninizmem oraz trudnej i bolesnej ewolucji poglądów, która uczyniła z niego „zdecydowanego przeciwnika bolszewickiego totalitaryzmu.” Charakteryzując bazę źródłową pracy wskazuje na ogromną wagę, jaką miało wykorzystanie przez niego kilku tysięcy nigdy niepublikowanych dokumentów zdeponowanych w archiwum Lenina. W jego ocenie, pozwoliło to uniknąć przemilczeń oraz jednostronnych interpretacji tak charakterystycznych dla prac pisanych na Zachodzie, z uwagi na ograniczony dostęp do podstawowej bazy źródłowej.

Część pierwsza pracy nosi tytuł *Odległe źródła*. Autor przedstawił w niej szeroko genealogię rodu Uljanowów, aby położyć kres narosłym przez lata przeinaczeniom, a czasami wręcz fałszerstwom. Z ustaleń Wołkogonowa wynika, iż przodkami Lenina byli Rosjanie, Kałmucy, Żydzi, Niemcy i Szwedzi, co odzwierciedlało „ogromną etniczną złożoność wielkiego imperium” [Cesarstwa Rosyjskiego – M.H.]. Następnie opisał lata szkolne i studenckie Lenina, który po relegowaniu z Uniwersytetu Kazańskiego (za udział w demonstracji studenckiej) uzyskał dyplom uniwersytecki pierwszego stopnia w zakresie prawa na Uniwersytecie Petersburskim. Opis edukacji Lenina został przedzielony opisem wielkiej tragedii, która dotknęła rodzinę Uljanowów. Była nią tragiczna śmierć starszego brata Lenina – Aleksandra, straconego za udział w spisku na życie cara Aleksandra III. Następnie Wołkogonow przedstawia „odkrycie” marksizmu przez Lenina oraz jego fascynację tą ideologią. Aby nie nużyć czytelnika kwestiami doktrynalnymi, autor przeplata je opisem spraw sercowych młodego Lenina. Tematyka ta była na ogół przemilczana lub pojawiała się w stopniu marginalnym w biografiiach i wspomnieniach poświęconych przywódcy partii bolszewickiej. Wołkogonow przedstawia sylwetki dwóch kobiet, które odegrały istotną rolę w życiu Lenina. Pierwszą z nich była Nadieżda Krupska, którą Lenin poślubił w 1898 r. (mimo iż państwo młodzi byli zaprzysięgłymi ateistami ślub odbył się w cerkwi prawosławnej na wyraźne życzenie przyszłej teściowej Lenina Jelizawiey Krupskiej), a drugą niezwykle piękna i fascynująca francuska rewolucjonistka Inessa Armand, którą Lenin był zauroczony. W opinii Aleksandry Kołontaj, wiadomość o śmierci Inessy Armand (zmarła na cholera w 1920 r.) załamała Lenina i przyspieszyła u niego rozwój śmiertelnej choroby. Pierwszą część pracy kończą niezwykle interesujące rozważania autora dotyczące źródeł finansowa-

⁴ Obszerne omówienie literatury przedmiotu, w tym licznych biografii Lenina znajduje się w Eseju bibliograficznym stanowiącym integralną część książki B. Williamsa *Lenin* (przekład Agnieszka Tuszyńska), Ossolineum, Wrocław 2002, s. 225–232.

nia Lenina podczas jego wieloletniego pobytu za granicą w okresie przedrewolucyjnym. Wołkogonow zapoznaje ponadto czytelnika z pseudonimami, którymi posługiwał się Władimir Uljanow, m.in. „Pietrow”, „Jacob Richter”, „Lenin”. Ten ostatni pseudonim przyjął w czerwcu 1902 r. jako nazwisko.

W części drugiej, zatytułowanej *Mistrz zakonu*, Wołkogonow skupił się na przedstawieniu działań Lenina mających na celu przekształcenie Socjaldemokratycznej Partii Robotniczej Rosji w organizację rewolucyjną, zdolną do obalenia porządku politycznego i społecznego w imperium carskim. Autor wykazał, iż Lenin nie rozumiał i a priori odrzucał możliwość prowadzenia legalnej działalności parlamentarnej. Jego celem było przejęcie władzy w Rosji na drodze zbrojnego powstania. W przywołanym przez Wołkogonowa cyklu artykułów (s. 95), napisanych przez Lenina w Genewie w 1905 r., przywódca bolszewików zawarł szczegółowe instrukcje dotyczące wzniesienia i prowadzenia zbrojnego powstania oraz nakreślił zadania oddziałów rewolucyjnych. Kontynuując swój wykład, autor wykazał jak dogmatyczna postawa Lenina doprowadziła w 1903 r. do rozbicia SDPRR na dwie frakcje: bolszewików i mienszewików. Pierwsi z nich traktowali przemoc jako uniwersalny środek w walce o postęp społeczny (czytaj: władzę), a drudzy traktowali demokrację jako wartość nadrzędną.

Część trzecią, *Blizna Października*, otwiera opis reakcji Lenina na wybuch pierwszej wojny światowej, którą postrzegał jako „nieocenionego sojusznika”. Zmagania wojenne Lenin śledził z neutralnej Szwajcarii wiodąc spokojny żywot emigranta. Prowadził ożywioną korespondencję z członkami partii, studiował dzieła filozofów i teoretyków wojskowości, pisał artykuły i książkę (*Imperializm jako najwyższe stadium kapitalizmu*), odbywał liczne spotkania, na których polemizował z oponentami, wreszcie wypoczywał w uzdrowiskach górskich. Następnie autor koncentruje się na omówieniu genezy, przebiegu i następstw rewolucji lutowej, która zaskoczyła Lenina i skłoniła go do podjęcia wysiłków na rzecz powrotu do Rosji, z jasno określonym celem sięgnięcia po władzę. Wołkogonow przybliży czytelnikowi znaczenie „czynnika niemieckiego” w przetruciu Lenina wraz z grupą najbliższych współpracowników ze Szwajcarii przez terytorium Rzeszy do Szwecji. Najciekawszą część wykładu stanowi szczegółowe omówienie problemu finansowania partii bolszewickiej przez rząd kajzera, co umożliwiło bolszewikom rozwinięcie zakrojonej na wielką skalę akcji propagandowej w Rosji. Sprawa finansowania bolszewików była w Rosji tajemnicą poliszynela. Rząd Tymczasowy wszczął dochodzenie w sprawie powiązań Lenina z Niemcami i na podstawie ustaleń komisji śledczej, która zebrała obszerny materiał dowodowy, wydał w lipcu 1917 r. rozkaz jego aresztowania. Kontynuując wykład, Wołkogonow opisuje wysiłki Lenina na rzecz przygotowania zbrojnego puczu, przebieg przewrotu październikowego oraz utworzenie Rady Komisarzy Ludowych. Niezwykle interesujące są opisy pracy Lenina na stanowisku szefa rządu oraz przedstawienie genezy państwa policyjnego, które Lenin zaczął tworzyć bezpośrednio po zdobyciu władzy.

Część czwarta książki, *Kapłani terroru*, przybliży problem budowy i funkcjonowania państwa nowego typu, w którym pozycję hegemona zdobyła partia bolsze-

wicka, nosząca od marca 1918 r. nazwę Rosyjskiej Komunistycznej Partii (bolszewików). Autor prezentuje rolę Lenina w przeforsowaniu, wbrew woli kierownictwa partii, decyzji o zawarciu pokoju brzeskiego z państwami centralnymi. Traktat pokojowy cofnął europejską Rosję do granic z czasów „wielkiej smuty”, ale dał reżimowi bolszewickiemu bezcenny czas na umocnienie swojej pozycji w kraju. Wołkogonow w sposób niezwykle sugestywny rekonstruuje i prezentuje plan Lenina mający na celu utrzymanie i umocnienie władzy. Receptą na rozwiązanie problemów społecznych nękających Rosję miało być zastosowanie na szeroką skalę terroru rewolucyjnego. Organem władzy wcielającym w życie plan Lenina stała się Wszechrosyjska Komisja Nadzwyczajna do Walki z Kонтrewolucją i Sabotażem (WCzeKa), podporządkowana bezpośrednio przewodniczącemu RKL. Najbardziej spektakularnym „wyczynem” czekistów w okresie wojny domowej w Rosji było zamordowanie na rozkaz Lenina przetrzymywanej w Jekaterynburgu carskiej rodziny. Najbardziej frapującym fragmentem rozważań autora, zawartych w czwartej części książki, jest problem zamachu na Lenina dokonanego 30 sierpnia 1918 r. Rozważania Wołkogonowa mające na celu wyjaśnienie kto strzelał (Fania Kapłan?) nasuwają nieodparcie skojarzenia z mającym miejsce kilkadziesiąt lat później zamachem na życie prezydenta USA Johna F. Kennedy’ego.

Część piąta, *Otoczenie Lenina*, poświęcona jest charakterystyce ludzi, którzy znaleźli się w najbliższym otoczeniu Lenina. Byli wśród nich: Lew Trocki, Józef Stalin, Grigorij Zinowiew, Lew Kamieniew i Nikołaj Bucharin. Nakreślona z wielkim wyczuciem charakterystyka wykazała, iż najbliżsi współpracownicy Lenina, tworzący kierownictwo partii bolszewickiej, nie tylko nie tworzyli monolitu, ale wręcz pozostawali ze sobą w konflikcie. Najbardziej brzemienny w skutkach dla partii i kraju był konflikt między Trockim a Stalinem, którego eskalacja postępowała w miarę, jak Lenin, na skutek ciężkiej choroby, tracił możliwość kontroli nad partią.

W części szóstej, *Jednowymiarowe społeczeństwo*, autor przedstawia daleko sięgające skutki komunistycznego eksperymentu dla wszystkich grup społecznych Związku Sowieckiego, aż do końca istnienia tego państwa. Paradygmat leninizmu, powielany przez kolejnych sekretarzy generalnych, począwszy od Stalina a skończywszy na Gorbaczowie, opierał się na wszechwładzy komunistycznej nomenklatury, dogmatycznym myśleniu oraz terrorze. Pluralizm polityczny i kulturowy próbowano zastąpić komunistyczną utopią, a podstawowe wolności obywatelskie bezwzględnie deptano. Autor przytoczył szereg niezwykle interesujących danych, stanowiących w okresie sowieckim najpilniej strzeżoną tajemnicę państwową, obrazujących nieudolność rządzącej nomenklatury, która marnotrawiła ogromne zasoby naturalne kraju.

Część siódma, *Mauzoleum leninizmu*, zawiera sugestywny opis trwających dwa i pół roku zmagania Lenina z chorobą, która doprowadziła do jego śmierci 21 stycznia 1924 r. Autor prezentuje osobisty dramat wodza bolszewików, który zdobywszy pełnię władzy w Rosji przegrał walkę z naturą. Jego gorzyc pogłębiał fakt, iż decyzją Komitetu Centralnego partii był w tym okresie izolowany od życia politycznego i publicznego. Na paradoks zakrawa też fakt, iż człowiek, który pozbawił wspó-

bywateli podstawowych praw i wolności nie zachował nawet prawa do pochówku zgodnie z własnym życzeniem oraz życzeniem swojej najbliższej rodziny. Dalsze rozważania autora zawierają charakterystykę dziedzictwa leninizmu oraz jego spadkobierców w osobach sekretarzy generalnych partii. Autor nie oparł się też pokusie oceny Lenina jako człowieka. Podkreślił, że nie zachowały się żadne wzmianki w ostatnich rozmowach i notatkach Lenina pozwalające stwierdzić, iż czegokolwiek żałował bądź odczuwał wyrzuty sumienia z powodu zbrodni, które zainicjował i których na jego rozkaz się dopuszczono. Jak to trafnie ujął Wołkogonow, „Dla Lenina cel zawsze uświęcał środki”.

W posłowiu: *Kłęska w zwycięstwie*, autor skrótowo analizuje przyczyny upadku i kompromitacji systemu komunistycznego, pod który podwaliny kładł Lenin.

Wartość pracy podnosi starannie dobrany materiał ilustracyjny zawierający 79 fotografii, wśród których dominują zdjęcia przedstawiające Lenina na różnych etapach życia. Najbardziej wstrząsające wrażenie wywołują zdjęcia wodza bolszewików z ostatnich miesięcy życia, kiedy to złożony śmiertelną chorobą był już wrakiem człowieka.

Praca została solidnie przygotowana pod względem edytorskim. Zamieszczono w niej wykaz użytych w tekście skrótów oraz indeks osobowy. Aby ułatwić czytelnikowi śledzenie toku wykładu, autor opatrzył tekst mapą przedstawiającą imperium rosyjskie około 1900 r. oraz sporządził kalendarium.

Niestety, w książce brak jest wykazu wykorzystanych źródeł oraz literatury przedmiotu. Mimo iż autor opatrzył pracę przypisami, bibliografia byłaby dużym ułatwieniem dla czytelnika, umożliwiając szybkie odnalezienie poszczególnych tytułów.

Wołkogonow nie ustrzegł się też pewnych błędów terminologicznych i merytorycznych. Dla przykładu, na s. 446 pisze o „dywizjonach” czołgów, którymi kolejni sekretarze generalni partii utrzymywali w posłuszeństwie europejskich satelitów ZSRS. „Dywizjon” jest terminem stosowanym na określenie pododdziału w artylerii, lotnictwie bądź marynarce wojennej. W przypadku broni pancernej, autor winien użyć określenia „dywizja” czołgów, oczywiście jeśli, co wynika z kontekstu, miał na myśli związek taktyczny. Autor powielił też błąd często spotykany w literaturze przedmiotu pisząc o rozstrzelanych przez WCZeKa „żołnierzach i oficerach” (s. 247) Armii Czerwonej. Każdy oficer jest równocześnie żołnierzem, dlatego należało użyć terminu „oficerach, podoficerach i szeregowych”. Notabene do 1935 r. w Armii Czerwonej stopnie wojskowe nie występowały. Dowódców rozróżniano według pełnionych przez nich funkcji. Niezręcznością jest stwierdzenie autora o „mianowaniu” (s. 303) Tuchaczewskiego dowódcą sił wojskowych w guberni tambowskiej. Na stanowiska dowódcze jest się bowiem wyznaczano.

Błędne jest też stwierdzenie autora, który nawiązując do zbrodni katyńskiej, pisze iż jej ofiary nie były nawet „jeńcami wojennymi, ponieważ w 1939 roku Polska nie prowadziła wojny ze Związkiem Radzieckim” (s. 314). W świetle prawa międzynarodowego oraz układów polsko-sowieckich z 1921 r. oraz z 1932 r. po wkroczeniu Armii Czerwonej do Polski 17 września 1939 r. zaistniał stan wojny.

Czerwoarmieści brali polskich żołnierzy do niewoli. Takiej terminologii używała też ówczesna prasa sowiecka. Dopiero w latach siedemdziesiątych XX w. zaczęto rozpowszechniać w Polsce i Związku Sowieckim propagandową tezę, iż w ZSRS nie było podczas drugiej wojny światowej polskich jeńców wojennych, lecz internowani żołnierze. Do obalenia tej tezy wystarczy przypomnieć, iż polscy żołnierze byli rozbrajani i brani do niewoli przez obcą, wrogą armię na terytorium państwa polskiego. Tym samym używanie określenia *internowani* jest nieuprawnione. Zgodnie z prawem międzynarodowym internowano żołnierzy Wojska Polskiego, którzy we wrześniu 1939 r. przekroczyli granice neutralnych państw ościennych: Rumunii, Węgier, Litwy i Łotwy.

Stwierdzenie autora, iż nie wyjaśniono losów czerwoarmistów wziętych do niewoli przez żołnierzy Wojska Polskiego, podczas wojny polsko-sowieckiej toczącej się w latach 1919–1920 (s. 380) oraz następujące po nim pytanie „Czy nie doszło aby do polskiego Katynia?” (s. 381) komponuje się raczej z propagandą komunistyczną niż z poważnymi opracowaniami naukowymi. Nie znaleziono bowiem żadnych dowodów uprawniających do postawienia tego rodzaju tezy. Teza o wymordowaniu sowieckich jeńców przez Polaków pokutuje do dnia dzisiejszego w rosyjskiej historiografii i wykorzystywana jest w celach propagandowych przez władze rosyjskie, aby zrównoważyć odpowiedzialność Rosji za zbrodnię katyńską. Tytułem wyjaśnienia należy dodać, iż kwestia jeńców sowieckich w Polsce została wyczerpująco omówiona w pracy Zbigniewa Karpusa, *Jeńcy i internowani rosyjscy i ukraińscy na terenie Polski w latach 1918–1924*, wydanej w Toruniu w 1997 r. nakładem wyd. Adam Marszałek.

Reasumując należy podkreślić, iż recenzowana praca, mimo pewnych błędów i niedociągnięć, stanowi fundamentalny wkład w rozwój badań nad życiem i działalnością człowieka, który odcisnął tak złowrogie piętno nad historią Rosji i świata w XX stuleciu. Publikacja, poza ogromną rolą poznawczą, charakteryzuje się spoistością sądów i logicznymi, w pełni autorskimi interpretacjami zachodzących w niej zdarzeń. Zdaniem autora prezentowanej recenzji, powinna się ona obowiązkowo znaleźć na półce bibliotecznej historyka dziejów najnowszych, polityków (dla których winna stanowić swoiste memento) oraz miłośników historii XX stulecia.

Marek Herma